

Pińskie błota, aby taki swoją pracą grzechy swe zmasał i nie zanieczyścił innym powietrzem. W ten sposób przykład posłuży innym, którzy będą się strzegli, aby ich nie spotkał ten sam los. Przez stworzenie tylu warsztatów pracy na niezamieszkałych ziemiach, miasta się wyludnią bo ci co z powodu terminówek lub innych powodów do miast napłynęli, znajdują pracę na roli, na kresach, lub przy budowlach na osuszonych i do użytku doprowadzonych Pińskich bagnach lub w przemyśle mleczarskim. A robotnicy pozostali gdy ich będzie mniej, wywalczą sobie będą mogli odtąd lepsze płace tak, iż i dla nich słońce zaświeci. Słońce świecić będzie nie tylko dla robotników fabrycznych, ale i dla wszystkich kategorii rzemiosła jako cieśli, murarzy, kołodziejów etc. gdyż ci będą stale do budowl i różnych prac w zakresie budownictwa wchodzących na wieś poszukiwani. Na sprowadzenie z zagranicy gotowych fabrykatów i pół fabrykatów, jako i wszystkich towarów które wyrobimy w kraju, rząd nie pozwoli ażeby dać możność pracy robotnikom w kraju. Import surowców także ograniczony będzie tylko do potrzeb krajowych, ponieważ co do eksportu fabrykatów, to przemysł polski niedorówna zagranicznemu, a zwłaszcza jeśli się rozchodzi o przerobki surowca zagranicznego to o tem przemysł polski marzyć nie może ani za sto lat, ponieważ przemysłowcy polscy zamiast ulepszać swoje fabryki robić wynalazki etc. zostawiają tę czynność francuzom, amerykanom, anglikom i Niemcom, a sami kłócą się i debatują nad świadczeniami socjalnymi, wprawiając w społeczeństwo iż świadczenie tylko produkcje wyrobów przemysłowych podrażają, (ale zapominają o swych 200 proc. zyskach.)

Dla tego społeczeństwo przyszło już do przekonania, że tą drogą polskich przemysłowców i fabrykantów odziedziczoną od dawnych „szlachociów“ dalej iść nie można i już przyszły sejm zrobi dolarowym fabrykantom na ich zapotrzebowania dolarowe które Polskę do ruiny doprowadziły grubą kreskę; a na wywóz pozwoli tylko na te wyroby i produkta które produkujemy i wyrabiamy w kraju bez zagranicznych surowców i to nie z krzywdą całego społeczeństwa jak dotychczas, gdyż na to przyszły sejm od większości wybrany nigdy nie pozwoli.

Jak widzimy z powyższego, Polska ma świetną przyszłość przed sobą, gonitwa za dolarami za pomocą „twardej ręki“ zniknie raz na zawsze. Wielka szkoda że my tej dobroci nie znamy gdyż tego nie doczekamy, ale zmianę na lepsze i to dość znaczną jeżeli nam da Bóg doczekamy do przyszłych wyborów napewno odczujemy. Zupelnie słusznie powiedzieli fabrykanci przy przeszłych wyborach. „Głosujcie na nas, a będziecie mieli raj na ziemi“, teraz mamy raj i możemy chodzić boso i nago jak chodzili w raju.

L. Lorek.

Zgromadzenie Narodowe 31 b. m. w Warszawie.

Jest już rzeczą przesądzoną, że Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w dniu 31 maja i to w Warszawie.

Szaleń na rzecz Warszawy przeważały ostatecznie względy na politykę zagraniczną. Uznano, że przeniesienie siedziby obrad poza stolicę państwa, w której panuje już zupełny spokój, mogłoby wywołać błędne, a dla państwa szkodliwe wrażenie trwającego stanu rewolucyjnego w stolicy.

Istnieją gwarancje, że Zgromadzenie Narodowe obradować będzie bez żadnych prób nacisku.

Co do osoby kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej zaszedł dziś znamienity zwrot w opinii znacznej części posłów grup centrowprawicowych. W sferach tych coraz częściej słyszano w dniu dzisiejszym zdanie, że wewnętrzna logika wypadków wymaga, aby na czele państwa, w którym dokonano zamachu stanu stanął ten, na którego stronę przechyliło się zwycięstwo. Dlatego też znaczna część

posłów centrowprawicowych mówi o konieczności oddania swych głosów na osobę Marszałka Józefa Piłsudskiego.

„Bądź polskim Mussolinim“ wołają monarchiści do Marszałka Piłsudskiego.

„Słowo“ wileńskie, organ monarchistów, domaga się od Marszałka Piłsudskiego, by skoncentrował w swoim ręku jaknajpełniejszą władzę. „Słowo“ oświadcza, że za życiodajną władzę silną, cała Polska gotowa jest do ofiar bezgranicznych.

Organ monarchistów domaga się: Aby Marszałek Piłsudski przyjął stanowisko Prezydenta.

Aby zmusił sejm do uchwalenia nowej konstytucji rozszerzającej kompetencje władzy wykonawczej.

I aby sejm rozwiązał.

— Jeżeli tego nie zrobi — brzmi apel „Słowa“ wileńskiego — powiemy mu: Panie Marszałku, mogłeś być polskim Mussolinim, jesteś tylko imponującym rokoszaninem.

Hr. Jerzy Czapski, prezes Związku Polaków zakordonowych pisze:

„... prowadzenie wojny domowej byłoby klęską i nieszczęściem dla kraju i ojczyzny. Uważam dziś za konieczne jaknajprędzej zebranie Zgromadzenia Narodowego, przytem jak rzeczy obecnie stoją — nie widzę innego kandydata na prezydenta prócz Marsz. Piłsudskiego.“

Wacław hr. Mohl wołałby dziś nie mówić o prezydencie, lecz o dyktatorze, którym dzisiaj mógłby być tylko Marsz. Piłsudski.

Hr. Marjan Broel Plater, b. prezes komitetu polskiego w Wilnie, wypowiada się również za „jedynym możliwym kandydatem“ na prezydenta: Marszałkiem Piłsudskim.

Komuniści przeciwko Piłsudskiemu.

W Warszawie policja przychwyciła transport odeszły komunistycznych i plotek, których treść jest zwrócona przeciwko Piłsudskiemu z wściekłością szarpiąc jego honor i godność. Odezwy zarzucają Piłsudskiemu „zdradę klasy robotniczej“ i „zaprzecanie się w niewolę burżuazji“. Są one niejako wyrazem niezadowolenia naszej komuny która chciała w wypadkach warszawskich widzieć początek rewolucji socjalnej na czele zawiódł się całkowicie. Komuniści nie mogą sobie darować, że nie wyzyskali rozruchów wojskowych na swoją korzyść i nie wywołali w całej Polsce awantury i walk na wzór bolszewickich. Obecnie za to starają się sobie ulżyć nawołując swych zwolenników polskich do walki z Piłsudskim, z rządem p. Bartla i z „bronioną“ przez nich burżuazją i inteligencją polską.

Generalowie Rozwadowski, Zagórski i Jaźwiński zostali pociągnięci przez prokuraturę wojskową do odpowiedzialności.

Z Warszawy donoszą: Generalowie Rozwadowski, Zagórski i Jaźwiński zostali przez prokuraturę wojskową pociągnięci do odpowiedzialności karnej za przestępstwa, dokonane z chęci zysku, a mianowicie:

Gen. Rozwadowski — za nadużycia, popełnione przez popieranie — jako inspektor armji — fabryki karabinów „Arma“ ze szkodą dla armji za usiłowanie nadużyć wraz ze „Zrzeszeniem Pracy“, którego był głównym udziałowcem, przez zabiegami prolongowania umów o dostawę dla armji ze strony kontraktolomnego powyższego Zrzeszenia, oraz za oszustwo przy zawieraniu umów drzewnych z firmą belgijską „Ojen“.

Gen. Zagórski — za nadużycia przy dostawach materiałów lotniczych na stanowisku szefa Dwa lotnictwa.

Gen. Jaźwiński wreszcie — oskarżony o nadużycia przy wytwórni map wojskowych.

Wszystcy trzej generalowie zostali aresztowani, co wywołało w sferach wojskowych niemałe wrażenie.

O nadużyciu w marynarce.

Sprawa o nadużycia w marynarce wojennej, o co oskarżony jest komandor Bartoszewicz i inni, miała się odbyć w pierwszej połowie czerwca rb.

Tymczasem termin ten będzie przesunięty na później, bowiem przewodniczący w tej sprawie sen. Daniec został przeniesiony do departamentu sprawiedliwości M. S. Wojsk., a nowy przewodniczący nie został jeszcze wyznaczony.

Morderca Huberta Lindego za miesiąc stanie przed Sądem.

Warszawa. Sierżant Wacław Trzmielowski, zabójca b. prezesa P. K. O. Huberta Lindego pozostaje nadal w więzieniu przy ulicy Dzikiej.

Sledztwo prowadzone przez władze wojskowe dobiega końca. W najbliższych dniach po dokładnym ustaleniu przeszłości zabójcy, co nastręczało pewne trudności, zostanie ułożony akt oskarżenia, poczem sprawa wejdzie na wokandy sądu wojskowego.

Przypuszczalnie Trzmielowski stanie przed sądem w połowie przyszłego miesiąca.

Choroba premiera.

Warszawa. Premier Bartel zaniemógł poważnie na zapalenie gardła, mimo choroby nie przerwał jednak urzędowania.

Posel Stanów Zjedn. w Poznaniu.

Poznań, d. 21 maja, przybyli do Poznania z Warszawy minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Stetson oraz pułkownik Jakobson.

„Ten“ nieprzytomny

„Ks. Oraczewski przestaje być księdzem i uważa się za lewicowca“!

Gazeta „Robotnik“ pisze:

„Wczoraj odwiedził nas w Redakcji znany działacz i mówca prawicowy, niegdyś uczestnik zamachu na Rząd Moraczewskiego — i oświadczył, że po długich walkach wewnętrznych, a zwłaszcza pod wrażeniem ostatnich wypadków postanowił zająć sukienkę kapłańską i opowiedzieć się po stronie lewicy. Ks. Oraczewski oświadczył, że sympatyzuje obecnie z P. P. S.“

W przyszłym tygodniu p. Oraczewski wygłosi trzy odczyty: „Dlaczego przestałem być księdzem“, „Co uratuje Polskę“, „Jak widzę najbliższą przyszłość naszego kraju“.

Bez komentarzy!

Litwini boją się już o Kowno.

Wilno. Z Kowna donoszą: W związku z wypadkami warszawskimi ściągnięto do Kowna 6. p. p. oraz część policji.

Urzędowa „Lietuva“ pisze: „Zwycięstwo Piłsudskiego stanowi niebezpieczeństwo dla Litwy“, bo przecie nie kto inny, jak tylko Piłsudski zabrał Litwinom Wilno.

Piłsudski nie przestaje marzyć o dawnej Rzeczypospolitej od morza do morza. Kto może zagwarantować, że Piłsudski nie zapagnie wpleść do swoich laurów róży kowieńskiej, to też musimy pilnie obecnie strzec linii demarkacyjnej“.

Nie liczą ani na Anglię, ani nawet na Niemcy.

Kowno. Wypadki warszawskie wywołały tu żywe poruszenie. Społeczeństwo litewskie podzieliło się na dwa obozy. Jeden prze do natychmiastowej wojny z Polską, podczas gdy drugi odłam twierdzi, że zwycięstwo marszałka Piłsudskiego udaremniłoby marsz na Wilno. Armja polska w krótkim czasie zajęłaby Kowno. Poza to wojna z Polską byłaby w Europie niepopularna. Zarówno bowiem Niemcy jak i Anglia stanęłyby po stronie Polski.

Piłsudski zaprowadzi porządek w państwie — mówi Financial Times.

London. Pisma angielskie poświęcają w dalszym ciągu wiele uwagi sprawie polskiej. „Financial Times“ w dłuższym artykule podaje, że okres w który wchodzi Polska, będzie możliwie okresem porządku w państwie spośród bowiem, w jaki dokonany został zamach świadczy, iż Piłsudski może być porównany z Mussolinim.

„Działacze“ Volksbundu na swobodzie.

Katowice. Prokuratura państwowa w Katowicach zgodziła się na wypuszczenie za kaucją na wolną stopę 9 członków Volksbundu, oskarżonych o zbrodnię szpiegostwa politycznego. Opuszczają więzienie panna Ernst z Król. Huty, Bruno Thomas z Mysłowic, Wilhelm Ganster z Król. Huty, Lenard Stuhlik, Józef Minkowski, Hugo Dyląg, Teodor Zenger, Karol Śmiełki Walter Kolibej.

W więzieniu pozostał tylko inspektor szkół niemieckich Andrzej Dudek, oskarżony o zbrodnię szpiegostwa wojskowego. Jedenastu oskarżonych odpowiada z wolnej stopy. W obronie oskarżonych interweniował prezes komisji mieszanej p. Calonder.

Z całej Polski

Katastrofa lotnicza.

Wrocław. Śmierć 2 pilotów poruczników. W okolicach Wrocławia pod Rybnicą (3 km od Wrocławia) spadł samolot.

Przed południem zauważono aeroplan lecący z Warszawy; z koszar 14 p. p. widać było spadającą z aparatu poduszkę do siedzenia, a następnie zauważono lecącego z wysokości kilkuset metrów pilota. W kilka chwil później widziano jak aparat runął na pole zasilone ozimną.

Pilot, który uprzednio wyskoczył z aparatu skonał od razu, natomiast drugiego wydobyli konającego ze szkatki aeroplanu. Aparat uległ kompletnemu zniszczeniu. Zmarli tragiczną śmiercią są: jeden porucznik 7 p. lotn., a drugi porucznik z 1 p. lotn. Jeden z nich nazywa się Wieloshowski. Z papierów, jakie przy zabitych znaleziono dowiedzieliśmy się, że lecieli oni z rozkazem Rządu (podpis Marszałka Rataja) do Poznania.

Zwłoki zabitych złożono tymczasem w polu, przykrywając je zielenią i kwiatami.

Sierżant morderca pułkownika stracony we Lwowie.

Sąd doraźny we Lwowie ogłosił wyrok skazujący na karę degradacji i śmierci b. sierżanta Kisielewskiego, mordercę pkr. Obiedzińskiego i sierżanta Gadomskiego z Żółkwi.

Dowódcą O. K. Lwów wyrok zatwierdził. Skazany odniósł się do łaski pełniącego zastępczo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej marszałka Rataja. O godz. 4 po poł. nadeszła odpowiedź, że marszałek nie skorzysta z prawa łaski wobec czego wyrok o godz. 6 został wykonany.

Opiakany stan finansowy uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa. Stan finansowy uniwersytetu warszawskiego jest wprost tragiczny. Subsydja rządowe nie pokrywają nawet kosztów spirytusu wypalonego w laboratorjach. Senat uniwersytetu stara się o uzyskanie większych subsydjów rządowych.

Wielkopolska chce autonomii.

W Warszawie rozszalała się w kołach politycznych pogłoska, jakoby z Poznania nadeszła katagoryczne żądanie autonomji dla Wielkopolski. (Czyżby to było prawdą?)

Równocześnie donoszą nam, że marsz. Trampezyński wysłał do premiera Bartla list, w którym przedstawił konieczność wprowadzenia pewnych zmian w rządzie jednakże odpowiedzi od premiera nie otrzymał.

Ze świata.

Ekeplozja w fabr. amunicji.

Berlin. W kawarskiej fabryce amunicji Hasselach nastąpiła gwałtowna eksplozja, której ofiarami padło 41 osób zabitych i przeszło 50 ciężko rannych. Cała fabryka została zniszczona.

Bezrobocie we Francji.

Paryż. Dyrekcja zakładów automobilowych Renault z powodu ciągłych strejków ogłosiła lokaut. 25 tysięcy ludzi zostało bez pracy.

7 komunistów zabitych.

Bukareszt. 9 komunistów zamierzano przekazać się z Bolszewji do Ru-

munji za pomocą łódki przez Dniestr. Straż graniczna poczęła strzelać i zabiła 7 z nich.

Krwawa walka faszystów z komunistami w Ungwarze.

Według doniesienia „Narodni Listy” w Ungwarze doszło do krwawego starcia między faszystami a komunistami, z racji zebrania faszystów. Z obu stron padły strzały rewolwerów. Policja musiała interwenjować z bronią w ręku. Na placu walki pozostało 20 rannych, w tem kilku ciężko. Aresztowano 11 osób.

Głos sowiecki.

Moskwa. Ciekawy zwrot zaszedł w opinii sowieckiej w stosunku do wypadków w Polsce. Pierwsze głosy prasy sowieckiej brzmiały przychylnie dla przewrotu dokonanego przez marsz. Józ. Piłsudskiego. Obecnie urzędowa kolumna sowiecka zamieszcza artykuł, w którym w zwykłej sobie formie atakuje Anglię, która jest „właściwą sprawczynią” wypadków w Polsce. (Czyżby naprawę tak było? Red.)

Nowy gabinet w Belgii.

Bruksela. Utworzony został nowy gabinet, skład którego jest następujący: Jaspar — prezes rady ministrów, Vanderwilde sprawy zagr., de Broekeville — wojna, baron Houdart — finanse. Do nowego rządu wchodzi czterech katolików, czterech socjalistów, jeden liberal i jeden bezpartyjny.

Państw. Gimnazjum Humanistyczne w Wąbrzeźnie

Egzaminy wstępne na rok szkolny 1926/27 odbędą się do klasy I **wróde dnia 23 czerwca br.**, do wszystkich innych klas **w czwartek, dnia 24 czerwca br.**, od godziny 8-mej rano począwszy.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu do dnia 19 czerwca br. codziennie od godz. 12 do 1 w południe.

Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczeń poprzednio uczęszczał. Jeżeli uczeń pobierał naukę prywatnie, powinien przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki, oraz w razie przekroczenia 14-go roku życia świadectwo moralności, wydane przez swój urząd parafjalny lub gminny.

Do klasy I ej przyjmuje się młodzież w wieku od 9 i pół do 12 lat, do klas następnych odpowiednio starszą.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu wolno go powtórzyć dopiero po roku i to do tej samej klasy. Nadużycia w tym względzie mogą pociągnąć za sobą daleko idące następstwa.

Egzamin wstępny do klasy I ej jest bezpłatny, bezpłatnym jest również egzamin wstępny do klasy IV, o ile składa go uczeń, przechodzący do tej klasy bezpośrednio po ukończeniu klasy szóstej względnie siódmej siedmioklasowej szkoły powszechnej.

Taksa za egzamin wstępny do klas II-VII wynosi 10 zł., do klasy VIII 20 zł. Taksa egzaminacyjna, płatna przed rozpoczęciem egzaminu, zwrotowi nie podlega.

Przy egzaminie wstępnym do klasy I ej powinien uczeń wykazać następujące wiadomości:

a) **Z religii:** znajomość pacierza, zasadniczych prawd wiary i najważniejszych faktów z Starego i Nowego Testamentu;

b) **Z języka ojczystego:** płynne, wyraźne i z zrozumieniem rzeczy czytanie oraz opowiadanie treści wyznaczonego ustępu, który nie przekracza zakresu wymagań, stawianych w trzech najniższych klasach szkoły powszechnej; napisanie dyktanda lub lekkiego wypracowania z zakresu pojęć i słów, znanych uczniowi, bez rażących błędów ortograficznych, z uwzględnieniem najważniejszych znaków pisarskich; rozpoznanie części mowy, mianowicie: rzeczownika, przymiotnika, czasownika i przysłówka, oraz najważniejszych części zdania (orzeczenie, podmiot), różnicowanie liczby pojedynczej i mnogiej; odmiana regularnego rzeczownika; rodzaje rzeczowników;

stopniowanie przymiotników; główne formy czasownika w trybie orzekającym.

c) **Z rachunków:** pisanie liczb do 2000, biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitymi, dzielenie dzielnikiem jedno- i dwucyfrowym; znajomość małej tabliczki mnożenia, oraz najważniejszych miar i wag.

Komunikat.

Ministerstwo Skarbu przypomina, iż z dniem 15 maja br. upływa termin płatności podatku przemysłowego od obrotu za II półrocze 1926 r.

Wymieniony termin — wbrew notatkom, zamieszczonym w niektórych organach prasy — nie będzie przesunięty, a spłata podatku nie zostanie rozłożona na raty.

Natomiast, celem ulżenia płatnikom odroczone do dnia 15 czerwca br. termin płatności zaliczki na poczet podatku od obrotu za pierwszy kwartał 1926 r., którą należało uiścić do dnia 15 maja b. r.

Poczynając od dnia 16 maja r. b. organa egzekucyjne przystąpią do przymusowego ściągania zaległości podatku od obrotu za II półrocze 1925 r.

Winni przeto płatnicy we własnym dobrze zrozumianym interesie, celem uniknięcia egzekucji i połączonej z nią kosztów, uiścić podatek przed dniem 15 maja r. b.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 26 maja 1926 r.

— **Na biednych** m. Wąbrzeźna otrzymaliśmy od majątności Sitno 14,30 gr., które złożono w tutejszym Magistracie.

— **Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Pomorzu.** W niedzielę dn. 30 maja w Grudziądzu odbędzie się zjazd Delegatów Stow. Młodz. Polskiej na Pomorzu.

Zjazd ten zapowiada się bardzo dobrze. Każde Stowarzyszenie obowiązanym jest wydelegować na Zjazd co najmniej 2-ch członków. Bliższe szczegóły i program Zjazdu podamy w następnym numerze naszego pisma.

— **Dnia 31 maja oraz 1. 2 czerwca br.** odbędzie się w strzelnicy u p. Hajdla w miejscu ostre strzelanie funkcjonariuszów Pol. Państw. tutejszego powiatu.

Najlepsi strzelcy zostaną z dobrowolnych ofiar uzyskanych od obywateli premjowani.

— **Chwila obecna.** Od kilku lat nie przeżyliśmy tak brzemiennego w wypadki i zdarzenia okresu — jak obecnie. Ze wszystkich krańców świata napływają hołbowe zaiste wieści o zbrojeniach, o rozruchach, o przesileniach, o akcji komunistycznej... i t. d. Wprost niepodobna wyliczyć tych wszystkich awantur i nadzwyczajności jakie ostatnio świat cały przeżywa. I nietylko gdzieindziej — ale i u nas w Polsce nastąpiły czasy poprostu straszne! Niepewność i nieświadomość tego, co nam może przynieść dzień jutrzejszy — przynębia wszystkich prawych synów Polski, którym dobro Ojczyzny i społeczeństwa leży kamieniem na sercu.

Musimy baczenie zwracać uwagę na wszystko to, co się dokola nas dzieje — abyśmy mogli w razie jakiegoś niebezpieczeństwa dla Polski powziąć od razu decyzję — i odpowiednio przygotować się do obrony, w razie jakiegokolwiek wrogich wystąpień naszych „serdecznych” przyjaciół — sąsiadów. A zorientować się w biegu wypadków może ten tylko, kto uważnie i stale czytuje gazety i czasopisma. Ale jak człowiek człowiekowi nie jest równy tak i jedna gazeta do drugiej nie jest podobna. Są pisma uczciwe, bezstronne — każda sprawę przedstawiają jasno, bez zmian na korzyść swojej partji — i bez komentarzy wprowadzających tylko w błąd czytelników.

Kto chce być na czas i dobrze poinformowanym o wypadkach i osytuacji jaka panuje w kraju i zagranicą — ten nigdy niech się nie zwraca do gazet, badających ne usługach jakiegokolwiek partji, gdyż informacje, jakie z

tamtąd otrzyma będą albo kłamliwe, albo tak zawiłane w różne komentarze i objaśnienia, że nikt się zorientować w nich nie zdoła. Każda gazeta partyjna — będzie się starała każdą najniższą wiadomość przekreślić, na korzyść własnej — a na niekorzyść wrogiej sobie partji.

Dlatego też każdy, kto chce otrzymać jasne i bezstronne informacje — musi się po nie zwrócić do pisma bezpartyjnego i apolitycznego. „Głos Wąbrzeski” nigdy nie stał i nigdy stać nie będzie na usługach jakiegokolwiek partji. „Głos Wąbrzeski” występował i występuje zawsze w obronie prawa i prawdy, w obronie sprawiedliwości i ojezyny bez względu na to, jakim jest rząd i jakie ma przekonania. Pestawiliśmy sobie za zadanie zwalczać komunizm, żydów i socjalistów gdyż oni właśnie wiodą kraj do zguby. Pozatem — chwalimy, co jest godne pochwały, a ganimy tych, co na naganę zasłużyli. Jesteśmy zawsze bezstronni i kierujemy się jedynie pragnieniem dobrobytu dla kraju i dla Narodu!.

Kto więc chce mieć zawsze świeże, prawdziwe i bezstronne informacje niech zaprenumeruje „Głos Wąbrzeski”, który jest jedynym pismem na Pomorzu, które nie stoi na usługach żadnej partji. Posiadając własne radio możemy ręczyć że wiadomości nasze są świeże i zawsze z pierwszych źródeł a więc nie przekreślone. Kto chce więc zabezpieczyć się na zawsze niech natychmiast zaabonuje „Głos Wąbrzeski”, abyśmy mogli na czas się zorientować, ile mamy na przyszłość drukować numerów!.

Pamiętajcie, że popierając naszą gazetę popieracie własne interesy. Na straży których „Głos Wąbrzeski” stoi

— **Z minionych świąt.** Smutno, zimno i dżdżysto było w Wąbrzeźnie podczas świąt minionych! Nie tak to dawniej bywało!.. We wspomnieniach każdego przechowały się Święta Zielone z lat ubiegłych — wesołe, radosne, upalne i bogate!.. Radość i wesele przepełniała wszystkie serca i dusze!.. A w tym roku — nawet i pogoda nie dopisywała nie mówiąc już o czem innym. Każdy musiał się dobrze obliczyć — aby nie nadzarpać swego budżetu ogólnego!.. To też rzadko gdzie w bardzo niewielu domach święta tegoroczne podobne były do świąt wogóle!.. Ot — zwykła niedziela nieco może tylko wystawniej i bardziej uroczysto obchodzona.

A dodatku pogoda zawiodła nas prawie zupełnie. Jezesze pierwszy dzień przeszedł możliwie... Słońce nie śmiało wprawdzie — lecz dawało nam złudzenie wiosny!

Więc też kto żył porzucił miasto spiesząc na pola do lasu użyć swobody, ciepła, radości i wiosny! Zaludniły się drogi podmiejskie a okoliczne lasy rozbrzmiały gwarem i krzykiem rozweselonych wycieczkowiczów!

Natomiast poniedziałek był fatalny Od rana niebo zasnuły gęste chmury... Deszcz spadł rzędisty zamieniając ulice i drogi — w małe jeziora i bagna... Ludzie snuli się z kąta w kącie leniwi, apatyczni — klnąc i wymyślając „głupią pogodę” — która nie zdołała się utrzymać na wysokości zadania — i zepsuła wszystkim nastrojów świąteczny.

I żeby to tylko świąteczny!.. Bo pominąwszy już fakt, że deszcz lał przez święta — z csem się już wszyscy pogodzili — ale tutaj stała się rzecz tysiąc razy gorsza, gdyż poniedziałkowa pogoda zatrula swoim przykładem również i dni następne — tak, że pan deszcz, jak nam złożył wizytę w święta — tak do dziś nie chce się wynosić, pomimo energicznych przekleństw i wymysłów obywateli Wąbrzeźna i okolicy.

Doprawdy — w takiej atmosferze ani żyć się człowiekowi nie chce. Zupełnie jak w piosence: Jakoś mi tęskno, pusto i nudno Na polach deszcz i mgły!.. Umrzeć — nie można, a wyżyć trudno, gdy człek od chłodu drży!..

Jedno mnie tylko pociesza — że i deszcz ma swój koniec!.. Może więc i przestanie wreszcie lać jak z cebra — bo jeśli dalej tak będzie — to chyba ludzie zaczną wyć ze złości.

Przepowiednie słynnej wróżki pani de Thebes.

Znana paryska wróżka Madame de Thebes, która na wiele lat przedtem przepowiedziała wojnę światową — między innymi w roku 1923 na zapytanie jakim będzie los Polski odrzekła, co następuje:

„W Polsce w roku 1926 w najpiękniejszym miesiacu wiosny wybuchnie rewolucja wojskowa a rządy obejmie marszałek Piłsudski (powtarzamy dosłownie). Potem nastąpi szereg miesięcy pełnych przewrotów i rewolt w Polsce a wreszcie w r. 1927 Polska obwołana zostanie monarchją konstytucyjną; jak widzimy pierwsza część przepowiedni sprawdziła się z niesłychaną ścisłością. Stało się tak, jak przepowiedziała p. de Thebes.

Czyżby i dalszy ciąg przepowiedni miał się sprawdzić? A no — zaezekajmy a przekonamy się.

Ostatnie wiadomości.

Znowu straszliwa katastrofa w Japonii.

Wybuch wulkan, który uchodził za wygasły — Tysiące ofiar w ludziach — Górniczy uduszeni wśród podziemnego żaru.

Londyn. Z Tokio donoszą: Wśród straszliwych grzmotów, wstrząśnień i oślepiających błyskawic 24 bm. nastąpił wybuch wulkanu Tokachi w Hokaido. Wulkan uchodził za wygasły.

Katastrofa jest wprost straszna, stwierdzono śmierć dwóch tysięcy osób. Lawa pochłonęła 60 domów. W kopalniach, które znajdowały się w obrębie wybuchu wulkanu pracowało w momencie katastrofy wielu robotników. Najniebezpieczniej ponieśli oni straszną śmierć przez uduszenie wśród żaru pod ziemią.

Mieszkańcy miasta Niye, położonego u podnóża wulkanu uciekają w polechu. Wśród uciekających rozgrywają się tragiczne sceny.

O sile wybuchu wulkanu świadczy fakt, że huk słyszany był na odległości 32 kilometrów.

Wielka katastrofa kolejowa na dworcu w Monachjum.

Monachjum. Na tutejszym „Ostbahnhof” dnia 25. bm. rano nastąpiła tragiczna katastrofa. Pospieszno-osobowy pociąg w pełnym biegu najechał na stojący na stacji inny pociąg osobowy. Dotychczas stwierdzono 24 zabitych i czterech rannych.

Piłsudski przyjmuje kandydaturę na Prezydenta?

Warszawa. „Polska Zbrojnia” dowioduje się z wiarogodnego źródła, że Marszałek Piłsudski, ulegając ogólnemu życzeniu i naciskowi ze strony mas społeczeństwa polskiego, zgodził się na wysunięcie swojej osoby jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej, którego wybory odbędą się dnia 31 b. m. przez Zgromadzenie Narodowe.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Bacność Urzędnicy! we wtorek dnia 1. czerwca 1926 r. odbędzie się w hotelu „pod Białym Orłem” punktualnie o godz. 8-mej wiecz. zebranie miesięczne Stow. Urzęd. Państw. Samorząd. i Komunal.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. przeczytanie protokołów z ostatnich zebrań,
3. sprawozdanie p. J. Kurzyńskiego ze Zjazdu Okręgowego Związku,
4. sprawa opałowa,
5. sprawa składek miesięcznych i wstępnego,
6. welne włoski.
7. zamknięcie.

Urzędników wszystkich dykasterji na powyższe zebranie najuprzejmiej i gorąco zaprasza Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** „Bacność Tow. Śpiewu Lutnia”. Lekcja śpiewu odbędzie się dziś w śr. dę w zwykłym lokalu o zwykłej godzinie. Zarząd.

Gielda warszawska

1 dolar amerykański 11,97, 1 funt angielski 53,4, 100 frank. frans. 36,86, 100 frank. belg. 36,8, 100 fr. szwajc. 215,15, 100 koron czesk. 32,94, 100 lirów włoskich 42,85 100 szylingów austrj. 157.

Redaktor odpow: W Rzeczewski Wąbrzeźno Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” Wąbrzeźno



Urzędowe wiadomości
miasta
Wąbrzeźna.

Obwieszczenie

dotyczące zakazu sprzedaży napojów alkoholowych.

Na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 (Dz. U. nr. 12, poz. 104 i nr. 35 poz. 299 z r. 1922) ze względu na mający odbyć się pobór rekruta zakazuje sprzedaż napojów alkoholowych dnia 29 i 31 maja oraz 1, 2, 4, 5 i 7 czerwca rb. na terenie całego powiatu Wąbrzeskiego.

Winni przekroczenia tego rozporządzenia ulegną karze przewidzianej art. 8 powołanej na wstępie ustawy.

Wąbrzeźno, dnia 6 maja 1926 r.

L. dz. 2415. W.

STAROSTA.

Powyższe rozporządzenie Pana Starosty podaje do publicznej wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Wąbrzeźno, dnia 14 maja 1926 r.

L. dz. 8286/26. II. B. 2.

Urząd Policyjny

(-) S C H W A R Z, burmistrz.

2 siekacze do buraków

syst. Lörke & Peters, komplet w dobrym stanie

2 kucyki (klacze)

1 i 2 roczne

z powodu że nadliczbowe, tanio na sprzedaż

Dom. Książki

Ogłoszenie.

Do rejestru praw majątkowych strona 932 wpisano: Na podstawie umowy majątkowo-małżeńskiej z daty Wąbrzeźno, dnia 7 kwietnia 1926 r. rolnik FRANCISZEK DUDZIAK i MARJANNA z WIŚNIEWSKICH Dudziakowa, małżonkowie w Ostrowie pow. Wąbrzeźno zawarli układ o całkowitą wspólność majątkowo-małżeńską w myśl § 1487—1518 ustawy cywilnej.

Wąbrzeźno, dnia 7 kwietnia 1926 r.

SĄD POWIATOWY.

Do rejestru spraw majątkowych strona 931 wpisano: Na podstawie umowy majątkowo-małżeńskiej z daty Wąbrzeźno, dnia 15 lipca 1925 r. IGNACY i MARJANNA z ZWOLIŃSKICH małżonkowie STANKOWSCY rolnicy z Obracana gmina Sadowo pow. Opatów zamieszkali obecnie w Uciążu pow. Wąbrzeźno zawarli układ o całkowitą wspólność majątkowo-małżeńską w myśl §§ 1437 — 1518 ustawy cywilnej.

Wąbrzeźno, dnia 29 marca 1926 r.

SĄD POWIATOWY.

Reginę Pinczower ur. Hirsch żonę kupca w Raciborzu w Niemczech, zawiadamia się, że na podstawie aktu oskarżenia Podprokuratury przy Sądzie Powiatowym w Toruniu z dnia 12. III. 1926 r. o własnowolne przekroczenie przepisane w paszporcie terminu, upoważniającego ją do przebywania na terytorjum polskiem — występek z § 1 ust. 3 rozp. z dnia 21 maja 1919 r. (R. Ges. Bl. nr. 102), odbędzie się dnia 17 czerwca 1926 r. o godz. 10 i pół przed poł. rozprawa główna w podpisanym sądzie.

Golub, dnia 14 maja 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Licytacja przymusowa.

We wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 11 przed poł. sprzedawac będą w podwórzu majątności Józefat najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę

mlócearnię parową kompletną, 4 jałowice i 2 krowy

Egzekutor powiatowy przy Wydziale Powiatowym w Wąbrzeźnie

WYROK

w sprawie Hermana Wesel'a z Plywaczewa

o obelgi i potwarz skierowane przeciw osobie Stanisława Beygera.

Sąd Powiatowy w Toruniu usnał obelgi, skierowane przez Hermana Wesel'a przeciw Stanisławowi Beygerowi z Plywaczewa za niesłuszne i kłamliwe i skazał Hermana Wesel'a na karę pieniężną oraz na publiczne cofnięcie i odwołanie rzuczonej obelgi i przeproszenie p. St. Beygera za takowe, co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.



Stempel kaucyjny metalowa kałka wid. kół i formacji najtańszych cenach Szoska.

Wł. Kulerski	
Grudziądz	
fabryka bloków kasow. sztych i bezkońcowych	
B-17-875	zł gr
Bloki	
kasowe	
Paragony	
B-17-875	
Kontrola	
Załadad oferty i twory	

Przedskolenie w kilku miesiącach do każdego biura (roln. handl. itd.) Najstarsza polska uczelnia Dyrektor Berger, Toruń Żeglarska 25. Tel. 122 i Radio 15.

PIEGI zółte piamy opaleniznę usuwa pod gwarancją — apt. p. Gadebuscha — 1) Azela krem od piegów 1 sz. 3,70 zł. 12 sz. 1,85 zł. 2) Azela mydło 1 kw. 1 — zł. 3 kw. 2,70 zł. Do nabycia w następn. drogeriach Głowiacki, Wąbrzeźno Rynek L. Donat Nast. Wąbrzeźno Rynek 2 Gadebusch, Poznań Nowa 7.

Biuralistka pisząca biegle na maszynie po polsku i niemiecku może się zaraz zgłosić St. Piszcz obrońca i zast. prooes.

Ogłaszajcie w Gł. Wąbrzeskim

KOWALEWO

W sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w restauracji p. ZIELKE w Kowalewie

publiczny przetarg szczap sosnowych

wagonowe i w mniejszych ilościach najwięcej dającym za gotówkę z dworca miejskiego w Kowalewie. Drzewo oglądać można w dniu przetargu na dworcu miejskim w Kowalewie i w razie kupna musi być natychmiast wywiezione

Zarząd Leśny Ostromecko.

Stary

OŁÓW I CYNE

w każdej ilości kupuje

Głos Wąbrzeski Wąbrzeźno - Pom.

Mickiewicza 11. Telefon 80.

Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, dnia 31 maja br. o godz. 11-ej przed poł. sprzedawac będą w podwórzu majątności Mgowo najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę komplet pigów parowych, 2 konie wyjazdowe, powóz kryty, bryczkę na gumowych kołach (amerykan) i fortepian.

Egzekutor powiatowy przy Wydziale Powiatowym w Wąbrzeźnie.

Z dniem 1-go czerwca rb. otwieram w Wąbrzeźnie przy ul. Kolejowej nr. 74 pracownię siodlarsko-tapicerską oraz skład wyrobów skórzanych W zakres mej pracy wchodzi wszelkie obstalunki i reparacje dotyczące fachu siodlarsko-tapicerskiego. Wyra biam: walizy, torebki damskie, siodła, szory i szorki i wszelką galanterję skórzaną jak również wykonuję wszelkie prace tapicerskie. Szanowną Publiczność upraszam o łaskawe udzielenie mi swego poparcia. Za solidne trwałe i uczciwe wykonanie wyrobionych przedmiotów ręczę i gwarantuję. Będąc dotychczas kierownikiem większych, znanych firm siodlarsko-tapicerskich znam wymagania i gusta Szanownej Klienteli i będę się starał takowe zadowolić. Z poważaniem STEFAN BRODOWSKI.

Przedzierżawienie czereśni.

Powiat Wąbrzeski wydzierżawi drogą publicznego przetargu zbiór czereśni z około 33 klm. szos powiatowych.

Ustny przetarg odbędzie się dnia 5 czerwca br. o godz. 10 przed południem w Starostwie pokój nr. 8.

Kaucja licytacyjna wynosi 50 zł.

Warunki dzierżawy zostaną przed rozpoczęciem licytacji podane do wiadomości.

Wąbrzeźno, dnia 25 maja 1926 r.

Starosta

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Przetarg przymusowy

Dnia 28 maja 1926 r. o godz. 10-ej przed poł. sprzedawac będą najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. ST. HILCZYŃSKIEGO w Feliksowie

buhaja, dwie jałowice czarno-bestro około dwuletnie i żrebaka.

(-) Głowczewski, Komornik sądowy Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 29 maja 1926 r. o godz. 10-ej przed poł. sprzedawac będą najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. A. RUDNICKIEGO w Gzikach

stóg pszenicy (około 300 ctr.), stóg żyta (około 200 ctr.), oraz fortepian.

Głowczewski, Komornik sądowy, Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 29 maja b. r. o godz. 4-ej po poł. sprzedawac będą u p. STANISŁAWA HILCZYŃSKIEGO w Feliksowie najwięcej dającym za natychmiastową gotówkę

szafę z lustrem, bibliotekę, bufet, szafę dębową i powózkę do polowania. —

J. Warszewski, komor. sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 28 maja br. o godz. 4-tej po poł. sprzedawac będą u pana JERZEGO BAUMANNA w Łabędziu najwięcej dającym za natychmiastową gotówkę

buhaja, dwie jałowice, dwie — krowy i konia (2-letni) —

J. Warszewski, komor. sądowy z pol.

TANIE ZAKĄSKI!

na gorąco i zimno w hotelu

pod „BIAŁYM ORŁEM“

codziennie za 75 gr o każdej porze

na gorąco: szynka mięsa — noga — gulasz — miodzik — na zimno w galarecie: węgorz — kotlet — paszтет — kiszka swojskiego wyrobu —

LODY LODY

śmietankowe, waniliowe, czekoladowe

Butelkowa sprzedaż piwa i wód min. i limoniady